

Mikołaj Sęp Szarzyński  
**EPITAFIUM RZYMOWI<sup>1</sup>**

Ty, co Rzym wśród Rzymu chcąc baczyć, pielgrzymie,  
A wždy<sup>2</sup> baczyć nie możesz w samym Rzymu Rzymie,  
Patrzaj na okrąg murów i w rum<sup>3</sup> obrócone  
Teatra i kościoły, i słupy<sup>4</sup> stłuczone:  
To są Rzym. Widzisz, jako miasta tak możnego  
I trup szczęścia poważność wypuszcza pierwszego.<sup>5</sup>  
To miasto, świat zwalczywszy, i siebie zwalczyło,  
By nic niezwalzonego od niego nie było.  
Dziś w Rzymie zwyciężonym Rzym niezwyciężony  
(To jest ciało w swym cieniu) leży pogrzebiony.  
Wszystko się w nim zmieniło, sam trwa prócz odmiany<sup>6</sup>  
Tyber, z piaskiem do morza co bieży zmieszany.  
Patrz, co Fortuna broi: to się popsowało,  
Co było nieruchome; trwa, co się ruchało.

Juliusz Słowacki  
**RZYM**

Nagle mię trącił płacz na pustym błoni:  
"Rzymie! nie jesteś ty już dawnym Rzymem".  
Tak śpiewał pasterz trzód siedząc na koniu.

Przedemną mroczną błękitnym dymem  
Sznury pałaców pod Apeninami,  
Nad nimi kościół ten, co jest olbrzymem.

Za mną był morski brzeg i nad falami  
Okrętów tłum jako łabędzie stado,  
Które ogarnął sen pod ruinami.

I zdjął mię wielki płacz, gdy tą gromadą  
Poranny zachwiał wiatr i pędził dalej  
Jakby girlandę dusz w błękitność bladą.

I zdjął mię wielki strach, gdy poznikali  
Ci aniołowie fal - a ja zostałem  
W pustyni sam - z Rzymem, co już się wali.

I nigdy w życiu takich łez nie lałem,  
Jak wtenczas - gdy mię spytało w pustyni  
Słońce, szydzący bóg - czy Rzym widziałem?...

---

1 Wiersz jest parafrazą łacińskiego epigramatu włoskiego humanisty Janusa Vitalisa

2 *wždy* – jednak

3 *rum* – ruina

4 *słupy* – tu: kolumny

5 Znaczenie zdania zapisanego w szyku przestawnym: „Widzisz, jako i trup (nawet trup) tak możnego miasta wypuszcza (ukazuje) poważność (wielkość) pierwszego (pierwotnego) szczęścia.”

6 *prócz odmiany* – bez zmiany